

# Co mają wspólnego Cieszyn, biblioteka i grecki napis?

Data publikacji: 8.05.2020 18:00

Co ma wspólnego grecka sentencja z Cieszynem i ks. Leopoldem Szersznikiem? Na pierwszy rzut oka ciężko znaleźć powiązanie, jednak z okazji Dnia Bibliotekarza Książnica Cieszyńska postanowiła wskazać, że faktycznie, pewne połączenie można znaleźć, jednak mało kto zwraca na niego uwagę.



fot. Książnica Cieszyńska

Dziś (08.05) przypada Dzień Bibliotekarza, który od 2004 roku inicjuje Tydzień Bibliotek. W 2020 roku hasło przewodnie tygodnia to „Zasmakuj w Bibliotece” - **Książnica Cieszyńska włączając się w hasło tegorocznej edycji tygodnia „Zasmakuj w Bibliotece” pragnie tym razem, wprowadzając w klimat święta, przypomnieć swoje chwalebne początki, koncentrując się na pewnej, greckiej inskrypcji zachowanej w Cieszynie, stanowiącej właśnie ów niepowtarzalny smak** – wyjaśnia dr Aleksandra Golik-Prus, która przygotowała opracowanie, dotyczące greckiej inskrypcji, widniejącej w Cieszynie, na budynku obecnego klasztoru franciszkanów.

Jednak od początku. Chociaż od Grecji dzieli nas wiele kilometrów, można w Cieszynie znaleźć odniesienia do tamtejszej kultury i inspiracje z nią związane. **ΨΥΧΗΣ ΙΑΤΡΕΙΟΝ** (Psyches iatreion), czyli „lecznica duszy” (czy też „lekarstwo na umysł”) to inskrypcja, która widnieje na elewacji ponadgimnazjalnego budynku, który Szersznik nabył, aby udostępnić w nim uczniom i mieszkańcom regionu swoje księgozbiory i eksponaty - **„Psyches iatreion”, owo biblioteczne motto, wskazywało na doskonalącą umysł ludzki funkcję książek** – uzupełnia Golik-Prus.

Do greckiego napisu na fasadzie budynku obecnego klasztoru franciszkanów nawiązują również słowa Józefa Wittlina (polski poeta, prozaik i tłumacz), który skomentował to mówiąc **„Nareszcie znalazłem to, czego daremnie szukam od tylu lat. Wcale mnie to nie dziwi, że właśnie w tym mieście istnieje lecznica dusz. Psyches iatreion”**. Teza zdaniem dr Małgorzaty Golik-Prus jest uniwersalna a jej historia długa - **Jego uniwersalizm potwierdza też fakt, iż już za czasów faraona Ramzesa II motto miało się znajdować nad wejściem do świętej biblioteki w pobliżu Teb, jak zanotował to grecki historyk Diodor Sycylijski, tłumacząc na grekę egipskie hieroglify. W czasach hellenistycznych widniało ono na wejściowym portalu Biblioteki Aleksandryjskiej. Również nad wejściem do barokowej sali szwajcarskiej Staatsbibliothek w St. Gallen widnieje wspomniane motto, a jego adaptacja pojawiła się na frontonie Biblioteki Królewskiej w Berlinie z 1780 r. w postaci „nutrimentum spiritus” (pokarm dla ducha). W Polsce zaś wcześniejszy od cieszyńskiego napis: „Bibliotheca tes psyches iatreion” (Biblioteka lecznicą duszy) znalazł się u wejścia do pierwszej siedziby gdańskiej Bibliotheca Senatus Gedanensis założonej w 1596 r.** – wyjaśnia w opracowaniu, udostępnionym przez Książnicę Cieszyńską.

Zgodnie z greckim napisem, a raczej jego usytuowaniem, to właśnie książki są lekarstwem dla duszy, a biblioteki można nazwać lecznicami dusz - **Czy zatem może być lepsze miejsce dla odpoczynku od trudnej rzeczywistości niż Książnica Cieszyńska i jej bogate zbiory pozostaje oczywiście pytaniem retorycznym** – podsumowuje Golik-Prus.

JŚ/mat.pras.